

Szkic o *Szkicu* Jeana-Jacquesa Rousseau

Szkic o pochodzeniu języków to dzieło szczególne w twórczości Jeana-Jacquesa Rousseau, by nie rzec, wręcz tajemnicze. Opublikowane przez Du Peyrou¹ trzy lata po śmierci filozofa (1781), utonęło w obszernym, zbiorowym wydaniu jego prac na temat muzyki, *Traité sur la musique*². Potomność, długo nie mająca okazji zapoznać się z wydaniem osobnym, wręcz zapoznała tekst. Pierwszą bowiem tego typu edycją był przekład węgierski z roku 1907, drugą zaś pięć lat późniejsze wydanie włoskie

- 1 Pierre-Alexandre Du Peyrou (1729–1794), zaprzyjaźniony z Rousseau dostojnik i bogacz z Neuchâtel, wykonawca jego testamentu oraz pierwszy wydawca jego dzieł zebranych.
- 2 J.-J. Rousseau, *Traité sur la musique*, s. 209–325, oraz *idem*, *Œuvres posthumes*, t. III, s. 211–327, wydane przez Société Typographique de Genève (zwane wydawnictwem Du Peyrou), Genève 1781. Ch. Porset zwraca uwagę, że wydanie *Traité* sygnalizuje J. Senelier w *Bibliographie générale des œuvres des J.-J. Rousseau*, PUF, Paris 1950, nr 140; zob. Ch. Porset, *Avertissement*, [w:] J.-J. Rousseau, *Essai sur l'origine des langues*. Édition critique, avertissement et notes par Charles Porset, A. G. Nizet, Paris 1970.

(Mediolan), uzupełnione studium G. de la Ferla³. Natomiast francuskiej publiczności przypomniano jedenaście rozdziałów tego tekstu⁴ (ponowienie fragmentu wersji wydanej w roku 1817⁵) przy okazji opublikowania w roku 1966 przez Jacquesa Derridę komentarza do *Essai sur l'origine des langues*, pomieszczonego później w *O gramatologii*⁶. Tym samym rokiem datowany jest też przekład amerykański⁷, natomiast pierwsze wydanie krytyczne ukazało się we Francji w roku 1970.

Po śladach Szkicu

Choć Rousseau miał zwyczaj komentowania swych prac (czynił to często w innych dziełach), uściślając daty ich napisania, ujawniając intencje towarzyszące powstaniu, a nawet sygnalizując podejmowaną w rozprawach problematykę, to jego wzmianki o tym tekście są nader rzadkie, a zatem również wiedza badaczy w tym przedmiocie – nader skąpa.

- 3 J. Senelier w swej *Bibliographie* odnotowuje te edycje pod numerami 155 i 188.
- 4 J.-J. Rousseau, *Essai sur l'origine des langues*, opublikowane przez Cercle d'épistémologie de l'École Normale Supérieure w kolekcji „Cahiers pour l'analyse”, Paris 1966, wrzesień–październik, nr 4, pt. *Lévi-Strauss dans le dix-huitième siècle*, a poprzedzone studiami J. Derridy, *Nature, culture, écriture* (stanie się ono częścią drugą książki Derridy *De la grammatologie*, Minuit, Paris 1967), oraz J. Mosconiego, *Sur la théorie du devenir de l'entendement*.
- 5 Zob. Ch. Porset, *Avertissement*, *op. cit.*, s. 7, przypis 2. J.-J. Rousseau, *Essai sur l'origine des langues* [w:] *idem, Œuvres*, A Belin, Paris 1817, s. 501–543.
- 6 J. Derrida, *O gramatologii*, przeł. B. Banasiak, wyd. II, Wydawnictwo Officina, Łódź 2011.
- 7 J.-J. Rousseau, *Essay on the Origin of Languages*, trans. J. H. Moran, [w:] Rousseau and Herder, *On the Origin of Languages: Jean-Jacques Rousseau, “Essay on the Origin of Languages” and Johann Gottfried Herder, “Essay on the Origin of Languages”*, trans. J. H. Moran and A. Gode, University of Chicago Press, Chicago 1966.

Na pewno wiadomo tylko tyle, że rękopis *Szkicu* znajduje się pod numerem 7835 w bibliotece publicznej w Neuchâtel w Szwajcarii, gdzie trafił jako dar Du Peyrou. Składa się on z pięciu zeszytów w wymiarach 150 x 230 mm, oprawionych na niebiesko⁸.

Nie znamy dokładnej daty redakcji *Szkicu*, przypuszczalnie Rousseau zaczął go szkicować około roku 1755, nie wiemy też, jakie znaczenie mu przypisywał. Niemniej jednak autor krytycznego wydania *Essai*, Charles Porset, znajduje tu i ówdzie kilka wzmianek filozofa i z pietyzmem – uwzględnia bowiem nawet poprawki Rousseau – je odnotowuje, lokalizując je w tekście *Wyznań*, w liście do Malesherbesa⁹ i w odpowiedzi tegoż oraz w *Projet de préface* do planowanego dzieła mającego pomieścić trzy prace filozofa (obok *Essai* także *l'Imitation théâtrale* i *le Lévíte d'Ephraïme*). I choć wzmianki te są wyraźnie zdawkowe, to jednak przynoszą kilka informacji o *Szkicu*.

I tak w XI księdze *Wyznań* (1769) czytamy:

Poza tymi dwoma książkami [chodzi o *Emila* i *Umowę społeczną* – przyp. B. B.] i *Dykcjonarzem muzycznym*, nad którym wciąż pracowałem od czasu do czasu, miałem kilka innych pism mniejszej wagi; wszystkie były gotowe do druku i zamierzałem je wydać jeszcze, bądź oddzielnie, bądź w ogólnym zbiorze dzieł, gdybym go podjął kiedy. Głównym z tych pism, których większość znajduje się jeszcze w rękopisie w rękach Du Peyrou, był *Zarys nad początkiem języków*. Dałem go do czytania panu de Malesherbes i kawalerowi de Lorenzy, który mi go pochwalił. Liczyłem, iż wszystkie te utwory razem wzięwszy przyniosą, po potrąceniu kosztów, kapitał co

8 Zob. Ch. Porset, *Avertissement*, *op. cit.*, s. 9, przypis 8.

9 Guillaume-Chrétien de Lamoignon de Malesherbes (1721–1794), francuski polityk, mąż stanu, botanik, doradca i cenzor królewski.

najmniej ośmiu do dziesięciu tysięcy franków, które chciałem umieścić w rencie dożywotniej na imię swoje i Teresy; po czym, jak rzekłem, osiadłbym gdzieś na prowincji (...) ¹⁰.

Z kolei w liście do Malesherbesa z 25 września 1761 roku, dołączonym do przekazanego adresatowi rękopisu *Szkicu*, Rousseau tak oto pisze:

Pani Marszałkowa du Luxembourg pragnie wziąć na siebie, Panie, przekazanie Ci krótkiego pisma, o którym Ci mówiłem i które obiecałem Ci odczytać nie jako Mecenasowi, lecz jako Pisarzowi, raczącym się zainteresować Autorem i chcącym wyrazić swe zdanie. Nie sądzę, by ta bazgranina mogła znieść wydanie osobne, ale może mogłaby wejść do zbioru ogólnego, z przewagą reszty: życzylibym sobie wszak, by mogła być podana osobno z powodu Rameau, który stale niegodziwie mi dokucza i oczekuję, że uczynię mu honor udzielenia bezpośredniej odpowiedzi, czego z pewnością nie uczynię. Zechciej, Panie, rozstrzygnąć, Twój sąd pod każdym względem będzie dla mnie prawem ¹¹.

Odpowiedź Malesherbesa jest więcej niż pochlebna:

Wystawieniem na największą próbę Twojej cierpliwości byłoby podanie mej szczegółowej opinii odnośnie teorii, która z tysiąca powodów wykracza poza me pojmowanie. Poprzestanę na zapewnieniu Cię, że całe dzieło sprawiło mi taką samą przyjemność, jak wszystko, co wychodzi spod Twego pióra. Uważam, że uczyniłbyś wielką szkodę publiczności, pozbawiając ją go lub każąc jej czekać na pełne wydanie Twych dzieł, by dać to ¹².

10 J.-J. Rousseau, *Wyznania*, przeł. T. Żeleński (Boy), PIW, Warszawa 1956, t. II, s. 350–351.

11 *Correspondance générale de J.-J. Rousseau*, Armand Colin, Paris 1924 i n., t. VI, s. 216–217.

12 *Ibidem*, s. 296 (list nr 1177).

Pewne uściślenia przynosi także *Projet de préface*, uzupełniony wcześniejszymi (pomieszczonymi tutaj w nawiasach kwadratowych) wariantami tekstu:

Druga praca również najpierw była [również jest tylko] fragmentem *Rozprawy o nierówności*, zrezygnowałem z niej jednak jako zbyt obszernej i nie na miejscu. Wróciłem do niej [Ukończyłem ją] z okazji *Erreurs de M. Rameau sur la musique* – ten tytuł, który jest doskonale wypełniony przez noszące go dzieło, [o dwa słowa skróciłem]* [dwa słowa w *Encyclopedii* należy usunąć] [usuwając dwa następne słowa (tytuł dzieła), tytuł, który jest doskonale wypełniony przez noszące go dzieło]**. Tymczasem [niezbyt zadowolony z tego pisma], powstrzymywany śmiesznością rozprawiania o językach, gdy zna się zaledwie jeden, a resztą niezbyt zadowolony z tej pracy [tego pisma], postanowiłem ją usunąć jako niegodną uwagi publiczności. Ale [po pokazaniu mu jej] słynny [głośny (albo raczej, jak czytałem, *oświecony*)] mecenas, który kultywuje i proteguje literaturę [Malesherbes – przyp. B. B.] [chcący ją zobaczyć], myślał o niej bardziej przychylnie niż ja. Z przyjemnością, jak można się domyślać, podporządkowuję mój sąd jego sądowi i przy przewadze innych pism próbuję wydać to, którego osobno nie ośmieliłbym się być może zaryzykować¹³.

* – dopisek w interlinii

** – dopisek na poprzedniej stronie

- 13 *Projekt* ten, znajdujący się w les Cahiers (Zeszytach) Rousseau, opublikowany został przez Alberta Jansena w jego pracy *Rousseau als Musiker*, Reimer, Berlin 1884 (s. 472–473). Masson przedrukował ten tekst według rękopisu w tomie IX „Annales”. Z kolei część projektu dotycząca *le Lévitte d’Ephraïme* znajduje się w II tomie *Œuvres complètes* („Pléiade”, s. 1205 i n.). Zdaniem Massona, tekst datowany jest rokiem 1763.

Warto może też zwrócić uwagę, że Rousseau krótko wzmiankuje *Szkic* także w IV księdze *Emila* (1759):

Dowiodłem tego [„że czynnik moralny występuje wszędzie, gdzie jest naśladownictwo” – przyp. B. B.] w *Essai sur l'origine des langues* [*Szkicu o pochodzeniu języków*], zawartym w wydaniu zbiorowym moich dzieł¹⁴.

Natomiast w pierwszym wydaniu *Emila* (z roku 1763) czytamy:

Dowiodłem tego w szkicu o *zasadzie melodii*, zawartym w wydaniu zbiorowym moich dzieł¹⁵.

Essai stawia, jak się wydaje, dwie zasadnicze kwestie sporne: po pierwsze, kwestię „źródeł” tego tekstu i, tym samym, podejmowanej w nim problematyki, a także intencji i nadziei autora związanych z jego napisaniem, po drugie zaś, kwestię czasu powstania i, tym samym, jego relacji wobec innych pism Rousseau.

O genezie *Szkicu*

Praca ta podejmuje dwojaką problematykę, choć bowiem nosi tytuł *Szkic o pochodzeniu języka* – co sugeruje położenie akcentu na to właśnie zagadnienie – to jednak uzupełniona jest podtytułem sygnalizującym problematykę zgoła odmienną: *w którym mowa jest o melodii i naśladowaniu muzycznym*, ta

14 J.-J. Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, przeł. E. Zieliński, Ossolineum, Wrocław 1955, t. II, ks. IV, s. 197 przypis.

15 J.-J. Rousseau, *Emile ou de l'éducation*, [w:] *idem, Œuvres complètes, op. cit.*, t. IV, s. 672 przypis, wariant b.

zaś – jak można by się spodziewać – powinna w nim być potraktowana w sposób jedynie marginalny. Tymczasem proporcje nie układają się w oczekiwany sposób.

Tematem jedenastu pierwszych rozdziałów jest geneza i zwyrodnienie języka, stosunki między mową i pismem, różnica w powstawaniu języków Północy i języków Południa”, a problematykę języka podejmuje też rozdział XX, zamykający pracę. Natomiast „rozdziały traktujące o muzyce, jej pojawieniu się i upadku, pomieszczone są między rozdziałem XII, *Pochodzenie muzyki i jej odniesienia*, a rozdziałem XIX, *Jak muzyka uległa zwyrodnieniu*. Gdyby przyjąć, że główną troską *Szkicu* jest przeznaczenie muzyki, należy wyjaśnić to, że rozdziały, które bezpośrednio jej dotyczą, zajmują zaledwie trzecią część dzieła (nieco więcej, jeśli brać pod uwagę ilość rozdziałów, nieco mniej, jeśli brać pod uwagę ilość stron), i że w innych miejscach nie ma o niej mowy¹⁶.

Zastanawia ta niespójność tematyczna pracy, ta jej dwoistość.

Nawet jeśli przywołane autokomentarze Rousseau są wyraźnie niejednoznaczne, to jednak w interesującej nas tutaj kwestii przynoszą kilka, niechby nawet zdawkowych informacji. Mamy oto bowiem do czynienia z tekstem, który przeszedł głęboką przemianę: od postaci krótkiego przypisu do innej pracy Rousseau (*Rozprawa o nierówności*, a ściślej do słynnego fragmentu pierwszej części dotyczącego języka), poprzez polemiczną odpowiedź Jeanowi-Philippe’owi Rameau (czy też od jednego i drugiego zarazem, bo źródłem jednej części tekstu jest raczej owa nota, innej części zaś – polemika), zresztą odpowiedź dotyczącą zagadnień muzyki, by wreszcie stać się dziełem odrębnym, traktującym – w każdym razie przede

16 J. Derrida, *O gramatologii*, op. cit., s. 256.

wszystkim – o zagadnieniu języka. Już więc sama ta podwójność „źródła” choćby częściowo wyjaśnia tematycznie dwoisty charakter pracy.

Wydaje się więc, że tekst w znacznej mierze wyrósł, by tak rzec, z ducha polemicznego, zresztą Rousseau – zgodnie z charakterystyczną dla Oświecenia tradycją – niejednokrotnie rzucał się w wir polemik.

Znana jest jego dysputa – jako zwolennika Tartiniego i jego systemu harmonii, do którego zresztą odwoływał się w swym *Dictionnaire de musique*, by go przeciwstawić systemowi Rameau, i jako miłośnika muzyki włoskiej, wyraźnie przedkładanej przezeń nad muzykę francuską – z twórcą podstaw harmoniki funkcyjnej i systemu dur-moll, opowiadającym się z kolei za tradycją opery francuskiej i ją rozwijającym (jako kontynuator stylu F. Couperina i J.B. Lully’ego).

Zresztą prace Rousseau na temat muzyki należą do jego najwcześniejszych pism (1742, *Projet concernant de nouveaux signes pour la musique*; 1743, *Dissertation sur la musique moderne*; 1749, artykuły o muzyce do *Encyclopédie*; 1753, *Lettre sur la musique française*)¹⁷, i z tych też jego rozważań wyszła polemika z wielkim kompozytorem. Wystarczy choćby przypomnieć historię tych dysput.

W roku 1752 Rousseau pisze *Lettre à M. Grimm au sujet des remarques ajoutées à sa lettre sur Omphale*, zawierający kilka ataków wymierzonych w Rameau, a rok później publikuje *Lettre sur la musique française*. Rameau z kolei w latach 1755-1757 pisze kolejno *Erreurs sur la musique dans l'Encyclopédie*, *Suite*

17 A. Kremer-Marietti, *Jean-Jacques Rousseau ou la double origine et son rapport au système „langue-musique-politique”*, [w:] J.-J. Rousseau, *Essai sur l'origine des langues*, Introduction et notes par Angèle Kremer-Marietti, Aubier-Montaigne, Paris 1974, s. 26.

des erreurs sur la musique dans l'Encyclopédie oraz *Réponse... à MM. les Editeurs de l'Encyclopédie*.

Te trzy ostatnie teksty pozostają „oficjalnie” bez odpowiedzi. W roku 1755 Rousseau postanawia bowiem nie wdawać się w polemiki, a nawet publicznie oświadcza, że nie będzie odpowiadał swym adwersarzom¹⁸. A jednak pisze i nadal broni swego stanowiska. W tym bowiem czasie przygotowuje bezpośrednią replikę na prace słynnego kompozytora: *l'Examen des deux principes avancés par M. Rameau*¹⁹.

Rousseau zresztą wprost wyznaje, że wrócił do *Essai* (czy też go ukończył) „z okazji *Erreurs de M. Rameau*”, a sformułowanie to zdradza intencję wykorzystania tytułów dzieł opublikowanych „anonimowo” przez kompozytora w sierpniu 1755 i wiosną 1756: *Erreurs sur la musique dans l'Encyclopédie* oraz *Suite des erreurs sur la musique dans l'Encyclopédie*. Co więcej, aluzja ta daje sposobność do pewnej gry słów: otóż Rousseau, który powinien był odczytać tytuł pracy Rameau tak oto: *Błędy Pana Rousseau o muzyce w Encyklopedii*, sugeruje, iż „dwa słowa w *Encyklopedii* należy usunąć”, a zatem niejako odwraca sformułowanie adwersarza, tworząc w ten sposób tytuł własnej pracy: „*Błędy Pana Rameau o muzyce*”. Tego rodzaju nawiązanie stanowi wyraźną wskazówkę, że Rousseau nie dał się zwieść anonimowością, jakiej pilnie przestrzegał autor dwóch libelli. Można zatem przyjąć, że chciał zarazem ujawnić autora tych prac i wprost do niego skierować swą replikę²⁰.

Zdecydowany jednak nie czynić Rameau „honoru udzielenia bezpośredniej odpowiedzi”, zarazem zaś nie mogąc przemilczeć ataków, Rousseau około roku 1756 powraca do prac nad

18 Ch. Porset, *Avertissement*, op. cit., s. 12, przypis 16.

19 *Ibidem*, s. 14, przypis 18.

20 *Ibidem*, s. 14.